

Sygn. akt VII K 462/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Cisak-Nieckarz

Protokolant: sekr. sądowy Dawid Lesiakowski, starszy sekr. sąd Agnieszka Chojnacka, stażysta Lena Błaszczczyńska,

przy udziale Prokuratora: Rafała Matusiaka, Beaty Wojciechowskiej, Tomasza Retyka

po rozpoznaniu w dniach: 05.10.2015 roku, 03.12.2016 roku, 13.01.2016 roku, 06.05.2016 roku, 24.05.2016 roku, 23.06.2016 roku, 17.08.2016 roku, 23.09.2016 roku

sprawy **M. Ś. (1)** s. C. i W. z domu W., ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

O to, że od 02 lutego 2015r do 25 lutego 2015r w B., w Ł. i w P. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem n/w osoby i tak:

w dniu 02 lutego 2015r w B. przy ul. (...) usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. W. (1) w ten sposób, że po przednim kontakcie telefonicznym nieustalonej kobiety z pokrzywdzoną na numer stacjonarny (...) która oświadczyła, że dzwoni z (...) Centrum (...) spotkał się z nią w jej miejscu zamieszkania a następnie wprowadzając ją w błąd co do tego, że jest rehabilitantem i osobą pracującą w szpitalu w R. doprowadził do tego, że pokrzywdzona poddała się badaniu polegającym na przesunięciu palcami po jej kręgosłupie w przebiegu którego stwierdził iż pokrzywdzona ma kręgosłup do wymiany po czym wykonał u niej zabieg w postaci przyłączenia do dolnej części palców nieustalonego urządzenia, które wibrując powodowało u pokrzywdzonej ból a następnie po około 15 minutach zaproponował jej kupno tego urządzenia za kwotę 6170 złotych, która to kwota po refundacji N. (...) miała wynieść 1730 złotych przy czym nakłonił pokrzywdzoną do sporządzenia fikcyjnego oświadczenia do nieistniejącej instytucji o nazwie (...) (...) ul. (...) (...) (...) Ł. z prośbą o dofinansowanie z Funduszy (...) (...) na zakup sprzętu medycznego (...) przepuklinowego (...) przy czym mógł narazić badaną osobę na doznanie uszczerbku na zdrowiu lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi postawę pokrzywdzonej

w dniu 09 lutego 2015 r w Ł. przy ul. (...) usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. i J. D. (1) w ten sposób, że po uprzednim kontakcie nieustalonej osoby z pokrzywdzonymi na numer stacjonarny (...) udał się do nich na umówione przez tą osobę spotkanie a następnie wprowadzając ich w błąd co do tego, że jest rehabilitantem doprowadził do tego iż J. D. (1) poddał się badaniu polegającemu na przesunięciu palcami po jego kręgosłupie w przebiegu którego stwierdził, że pokrzywdzony ma przepuklinę międzykręgową po czym wykonał u niego jak i u M. D. (1) zabieg w postaci przyłączenia do dolnej części palców nieustalonego urządzenia a następnie po około 15 minutach zaproponował im kupno tego urządzenia za kwotę 1400 złotych przy czym nakłonił pokrzywdzoną M. D. (2) do sporządzenia fikcyjnego oświadczenia do (...) Funduszu (...) w W. ul. (...) (...) (...) W. z prośbą o dofinansowanie zakupu sprzętu do rehabilitacji elektrostymulatora (...) z nieistniejącej instytucji o nazwie F. (...) Funduszy (...) (...) przy czym mógł narazić badane osoby na doznanie uszczerbku na zdrowiu lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi postawę pokrzywdzonych

w dniu 25 lutego 2015 r w P. przy ul. (...) usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem J. G. (1) w ten sposób, że po uprzednim kontakcie telefonicznym z pokrzywdzoną na numer stacjonarny (...) spotkał się z nią w jej miejscu zamieszkania a następnie wprowadzając ją w błąd co do tego, że jest rehabilitantem i osobą pracującą w szpitalu w B. usiłował sprzedać jej za nieustaloną kwotę urządzenie do masażu bez atestu o nazwie I. (...)(...) lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej i zatrzymanie przez Policję

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

1. oskarżonego **M. Ś. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;
2. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca oskarżonemu dowody rzeczowe w postaci urządzeń do masażu opisane szczegółowo w Wykazie dowodów rzeczowych nr I/85/15/P pod pozycją 2 na karcie 72 akt sprawy przedmiotowej;
3. koszty postępowania przejmuję na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII K 462/15

UZASADNIENIE

M. Ś. (1) został oskarżony o to, że: od 02 lutego 2015r do 25 lutego 2015r w B., w Ł. i w P. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem n/w osoby i tak:

w dniu 02 lutego 2015r w B. przy ul. (...) usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. W. (1) w ten sposób, że po uprzednim kontakcie telefonicznym nieustalonej kobiety z pokrzywdzoną na numer stacjonarny (...) która oświadczyła, że dzwoni z (...) Centrum (...) spotkał się z nią w jej miejscu zamieszkania a następnie wprowadzając ją w błąd co do tego, że jest rehabilitantem i osobą pracującą w szpitalu w R. doprowadził do tego, że pokrzywdzona poddała się badaniu polegającym na przesunięciu palcami po jej kręgosłupie w przebiegu którego stwierdził iż pokrzywdzona ma kręgosłup do wymiany po czym wykonał u niej zabieg w postaci przyłączenia do dolnej części palców nieustalonego urządzenia, które wibrując powodowało u pokrzywdzonej ból a następnie po około 15 minutach zaproponował jej kupno tego urządzenia za kwotę 6170 złotych, która to kwota po refundacji N. (...) miała wynieść 1730 złotych przy czym nakłonił pokrzywdzoną do sporządzenia fikcyjnego oświadczenia do nieistniejącej instytucji o nazwie (...) (...) ul. (...) (...) (...) Ł. z prośbą o dofinansowanie z Funduszy (...) (...) na zakup sprzętu medycznego (...) przepuklinowego (...) przy czym mógł narazić badaną osobę na doznanie uszczerbku na zdrowiu lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej

- w dniu 09 lutego 2015 r w Ł. przy ul. (...) usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. i J. D. (1) w ten sposób, że po uprzednim kontakcie nieustalonej osoby z pokrzywdzonymi na numer stacjonarny (...) udał się do nich na umówione przez tą osobę spotkanie a następnie wprowadzając ich w błąd co do tego, że jest rehabilitantem doprowadził do tego iż J. D. (1) poddał się badaniu polegającemu na przesunięciu palcami po jego kręgosłupie w przebiegu którego stwierdził, że pokrzywdzony ma przepuklinę międzykręgową po czym wykonał u niego jak i u M. D. (1) zabieg w postaci przyłączenia do dolnej części palców nieustalonego urządzenia a następnie po około 15 minutach zaproponował im kupno tego urządzenia za kwotę 1400 złotych przy czym nakłonił pokrzywdzoną M. D. (2) do sporządzenia fikcyjnego oświadczenia do (...) (...) w W. ul. (...) (...) (...) W. z prośbą o dofinansowanie zakupu sprzętu do rehabilitacji elektrostymulatora (...) z nieistniejącej instytucji o nazwie F. (...) (...) (...) przy czym mógł narazić badane osoby na doznanie uszczerbku na zdrowiu lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonych

- w dniu 25 lutego 2015 r w P. przy ul. (...) usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem J. G. (1) w ten sposób, że po uprzednim kontakcie telefonicznym z pokrzywdzoną na numer stacjonarny (...) spotkał się z nią w jej miejscu zamieszkania a następnie wprowadzając ją w błąd co do tego, że jest rehabilitantem i osobą pracującą

w szpitalu w B. usiłował sprzedać jej za nieustaloną kwotę urządzenie do masażu bez atestu o nazwie I. (...) (...) lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej i zatrzymanie przez Policję

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. (1) to elektrostymulator do wspomagania rehabilitacji przez elektrostymulację prądami (...) i E.. (...) wystawiał na urządzenie deklarację zgodności, co oznacza, iż produkt jest dopuszczony do obrotu na rynku Unii Europejskiej. Deklaracje były złożone przy sprowadzeniu w U. C.. Produkt posiada nadto certyfikat I. (...) (...) (...) (...) (...) (...)certyfikat (...), oraz certyfikat R. (...).

/dowód: częściowo zeznania świadka R. G. (1) – k. 80v, 167v, 170v

instrukcja obsługi i użytkowania – koperta k. 138

częściowo zeznania świadka A. L.- k. 245 v

wyjaśnienia oskarżonego – k. 139v-142/

R. G. (1), prezes spółki (...) Spółki z o.o. w U., będący jednocześnie jej wyłącznym udziałowcem, zawarł w dniu 12.09.2014 roku z przedstawicielem handlowym M. Ś. (2) umowę o współpracy nr (...) Przedstawiciel handlowy zobowiązywał się do stałego pośredniczenia w zawieraniu umów handlowych w imieniu i na rzecz spółki (...).

Obowiązki handlowca realizował faktycznie M. Ś. (1), reprezentując małżonkę.

/dowód: kopia umowy – k. 309-310,

załącznik do umowy – k. 311

wyjaśnienia oskarżonego – k. 139v-142

zeznania świadka R. G. (1) – k. 170/

W okresie styczeń-luty 2015 roku M. Ś. (1) współpracował z R. G. (1) w ramach jego działalności prowadzonej od stycznia 2015 roku pod nazwą G. R. G.. Umowa pisemna nie została sporządzona. M. Ś. (1) otrzymał w ramach współpracy druki umów kupna-sprzedaży. E. M. M. (1) M. Ś. (1) otrzymał od R. G. (1) przesyłką kurierską. Przedstawiciel handlowy działał na rzecz i w imieniu R. G. (1).

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 168, 169

zeznania świadka R. G. (1) – k. 80v, 168v, 169/

W ramach współpracy z R. G. (1) oferował do sprzedaży urządzenie M. (...) Spotkania z potencjalnymi klientami były umawiane przez pracowników (...) wskazanej firmy, zapewniając handlowcowi spotkania. Handlowiec podawał godziny, w których chce pracować i teren na jakim chce pracować. M. Ś. (1) kontaktował się z K. S..

Sprzęt (...) na stronie firmy jest wystawiony za kwotę 6170 złotych. Handlowiec mógł go najtaniej sprzedać klientowi za kwotę 3170 zł. E. można było kupić za gotówkę, lub w systemie ratalnym - kredytowym, lub po uzyskaniu zgody właściciela firmy – R. G. (1), po dokonaniu wstępnej wpłaty, resztę rozkładano na raty. Sprzęt od razu trafiał do klienta. Po podpisaniu umowy u klienta, przesyłano blankiety do dalszych wpłat. Handlowiec był wynagradzany w systemie prowizyjnym. Należało klientowi zrobić zabieg na miejsca, gdzie uskarżał się na ból, to jest najczęściej kręgosłup albo stawy. Wiedzę taką handlowiec posiadał już w momencie przyjazdu do klienta. Całą dokumentację dotyczącą klientów przesyłano mu drogą mailową na skrzynkę mailową i z taką wiedzą trafiał do klienta. Zabieg wyglądał w ten sposób,

że elektrody były podłączane w miejscu bólu na ok. 15 minut. Adresy osób, telefony oraz godziny spotkań ustalała firma (...).

/dowód: częściowo zeznania świadka A. L.- k. 245

częściowo zeznania świadka K. S. – k. 246

wyjaśnienia oskarżonego – k. 140

wydruk ze strony internetowej (...) – k. 275/

M. Ś. (1) nie ma wykształcenia medycznego, zaś obsługę urządzenia – elektrostymulatora (...) zna ze szkoleń.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 50-51, 140/

Przedstawiciel firmy (...) skontaktował się M. W. (1). Podając się za przedstawiciela instytucji o nazwie (...) (...) Oferował bezpłatne zabiegi rehabilitacyjne – refundowane z NFZ, realizowane w miejscu zamieszkania zainteresowanego. Przedstawicielka wskazanej wyżej firmy umówiła spotkanie M. Ś. (1) z M. W. (1), sugerując iż przyjedzie rehabilitant, który na miejscu zdecyduje o rodzaju zabiegu. M. W. (1) wyraziła zgodę. Ustalono termin spotkania na dzień 2 lutego 2015 roku. W tym dniu w mieszkaniu M. W. (1) pojawił się M. Ś. (1), anonsując się uprzednio telefonicznie. Poinformował zainteresowaną, że jest rehabilitantem, pracuje w szpitalu w R.. Wykonał badania poprzez przeciągnięcie palcami po kręgosłupie badanej. Twierdził, że M. W. (1) czeka wózek inwalidzki. Następnie M. Ś. (1) wykonał zabieg urządzeniem (...) polegający na podpięciu elektrod w okolicach odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Osoba poddana zabiegowi odczuwała ból. Zaoferował M. W. (1) kupno elektrostymulatora. Co do ceny, deklarował, iż regularna cena odpowiada kwocie 6.170 złotych, oferował pokrzywdzonej urządzenie za kwotę nie mniejszą niż 3.170 złotych. Zapewnił, że obniżona kwota wynika z dofinansowania z (...), wspominał o dofinansowaniu rządu 1.730 złotych. Poleciał sporządzenie pisma z prośbą o dofinansowanie i rozłożenie ceny na raty. M. W. (1) sporządziła takie pismo, pod dyktando M. Ś. (1), po czym przekazała dokument wskazanemu. Oświadczenie to M. Ś. (1) zatrzymał, nie zamierzał dokumentu nigdzie przedstawiać, ani przesyłać. Dane w nagłówku były wymyślone, to była technika zmierzająca do przywiązania klienta.

Po upływie kilku dni M. Ś. (1) skontaktował się telefonicznie z M. W. (1) w sprawie elektrostymulatora. M. W. (1) nie kupiła urządzenia.

/dowód: zeznania świadka M. W. (1) – k. 65v-68, 143v-144

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 50-51, 140, 141, 168v-169

oświadczenie – k. 99

częściowo zeznania świadka M. W. (2) – k. 191v-192/

W okresie między 2 lutego 2015 roku a 6 lutego 2015 roku przedstawiciel firmy (...) skontaktował się telefonicznie z M. i J. małżonkami D., zamieszkałymi w Ł.. Kobieta podawała się za przedstawiciela instytucji o nazwie (...) program zabiegów rehabilitacyjnych. Zapewniła, że w dniu 9 lutego 2015 roku w mieszkaniu państwa D. pojawi się rehabilitant.

W dniu 9 lutego 2015r. około godz. 10.00 w mieszkaniu małżonków D. pojawił się M. Ś. (1), podawał się za rehabilitanta. Wykonał badania poprzez przeciągnięcie palcami po kręgosłupie J. D. (1). Twierdził, że wskazany ma przepuklinę międzykręgową. Następnie wykonał u J. D. (1) – na odcinku lędźwiowym zabieg urządzeniem – elektrostymulatorem, jakim dysponował w dniu wizyty. Podobny zabieg wykonał także u M. D. (1). Oferował zakup urządzenie. M. Ś. (1) proponował cenę nie mniejszą niż 3.170 złotych, wspominał o dofinansowaniu z funduszu rehabilitacji. Wykonał telefon, twierdził, że dofinansowanie będzie możliwe. Poleciał sporządzenie pisma z prośbą o dofinansowanie. M. D. (3) sporządziła takie pismo, pod dyktando M. Ś. (1), podpisał je J. D. (1), po czym przekazała

dokument M. Ś. (1). Oświadczenie to M. Ś. (1) zatrzymał, nie zamierzał dokumentu nigdzie przedstawiać, ani przesyłać. Dane w nagłówku były wymyślone, to była technika zmierzająca do przywiązania klienta.

M. i J. małżonkowie D. nie zakupili prezentowanego urządzenia.

/dowód: zeznania świadka M. D. (1) – k. 76v-78, 142v- 143, 143v

zeznania świadka J. D. (1) – k. 145-145v

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 50-51, 140, 141, 168v-169

oświadczenie – k. 99/

Po tym jak zrezygnował ze współpracy z R. G. (1), w dniu 23 lutego 2015 roku, około godz. 12.00 M. Ś. (1) skontaktował się telefonicznie z J. G. (1). Przedstawił się jako przedstawiciel instytucji o nazwie wojewódzkie centrum rehabilitacji w Ł.. Zaproponował spotkanie z rehabilitantem i wykonanie zabiegu rehabilitacyjnego w miejscu zamieszkania pacjenta. Rozmówczyni wyraziła zgodę. Mężczyzna zaproponował wizytę rehabilitanta – pracownika szpitala w B. w dniu 25 lutego 2015 roku, o godz. 12.00. Po zakończeniu rozmowy, J. G. (1) nabrała podejrzeń, iż może chodzić o próbę oszustwa. Ustaliła telefonicznie w (...) iż nie istnieje instytucja o nazwie (...) w Ł.. J. G. (1) ustaliła nadto, iż w szpitalu w B. nie pracuje osoba o personaliach M. Ś. (1).

/dowód: zeznania świadka J. G. (1) – k. 5v-6v, 196v

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 50-51, 141-141v/

W dniu 25 lutego 2015 roku, o godz. 12.00, M. Ś. (1) - zgodnie z umową pojawił się w mieszkaniu J. G. (1). Po wejściu do mieszkania pytał kobietę o dokumentację medyczną dotyczącą rehabilitacji. Potwierdził, na pytanie J. G. (1), że jest rehabilitantem, ale nie ma przy sobie dokumentacji, która miałaby to obrazować. Na prośbę J. G. (1) okazał dowód osobisty. Wtedy do pokoju weszli policjanci, wezwani uprzednio przez J. F. (1). Żaden zabieg nie został wykonany. M. Ś. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. W toku przeszukania jego pojazdu zatrzymano 5 urządzeń do masażu, opakowanych w zielonych pudełkach wraz z dodatkowym wyposażeniem.

/dowód: zeznania świadka J. G. (1) – k. 5v-6v, 196v-197, 198

częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 50-51, 141-142

protokół zatrzymania – k. 3

protokół zatrzymania wraz ze spisem i opisem rzeczy – k. 28-31

częściowo zeznania świadka M. J. – k. 171v-172

zeznania świadka J. Z. – k. 172-173/

Wizyta miała polegać na prezentacji sprzętu – elektrostymulatora i wykonaniu zabiegu przy użyciu tego urządzenia, które M. Ś. (1) kupił w dniu 19.02.2015r. w firmie (...). Za 5 sztuk zapłacił 3.040,04 złotych.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 50-51, 141-142

faktura – k. 99

zeznania świadka R. C. (1) – k. 83v, 252v/

Producentem urządzeń jest firma chińska J. E.. Urządzenia produkowane na rynek azjatycki i amerykański oraz na rynek brytyjski znane są pod nazwą (...) (...). Wyłącznym dystrybutorem takich urządzeń na rynek polski jest R. C. (1)

prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą S. R. C. (1), S.. Urządzenie jest zarejestrowany jako produkt medyczny. Zgłoszenie w U. (...) (...), (...) i (...) miało miejsce w dniu 06.05.2015r. – wniosek z dnia 29.04.2015r. Urządzenia sprzedane M. Ś. (1) zostały nadesłane w zielonym opakowaniu opatrzonym logo (...). Na odwrocie urządzenia jest tablica informacyjna (...) – oznaczająca model. Importer posiada deklarację zgodności producenta, że produkt m. (...) spełnia wszystkie wymogi dyrektywy (...) (...). Model posiada nadto certyfikat (...) (...), deklarację (...)

Napisy w języku polskim na płycie czołowej urządzenia, mają na celu ułatwienie korzystania z aparatu. Etykieta na odwrocie aparatu – z zapiskami w języku angielskim.

M. Ś. (1) odbył w siedzibie firmy (...) szkolenie w zakresie

bezpiecznego użytkowania aparatu, warunków gwarancji i współpracy. Otrzymał certyfikat (...) (...), deklarację (...) w formie kserokopii. Tak opisane urządzenie - to aparat do zmniejszania napięć bólowych stawów i mięśni, z zastosowaniem prądów (...). Maksymalnie cena rynkowa przy sprzedaży internetowej – to około 1700 złotych. Wartość rynkowa zestawu obejmującego nadto laser typu (...), głowica do ultradźwięków, klapki elektrody do stymulacji stóp, pas termiczny, powiększacz do pasa termicznego, kabel zasilający, 6 kabli do elektrod, elektrody do jonofonyzacji czyli podawania leku przeciwbólowego i 6 lub 5 elektrod samoprzylepnych, zatrzymanego od M. Ś. (1) odpowiada kwocie około 1.500 złotych. Na rynku polskim urządzenie funkcjonuje pod nazwą M..

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 141-142, 235

zeznania świadka R. C. (1) – k. 252v, 253-254v

dokumenty dotyczące aparatu - k. 130, 131, 133, 134, 135, 137

formularz zgłoszeniowy – k. 136

pismo (...) k. 265

oferta sklepu internetowego – k. 275b-275h, 275i-275m/

M. Ś. (1) ma 33 lata, posiada wyższe wykształcenie, z zawodu – pedagog. Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży bezpośredniej, z tego tytułu osiąga dochody na poziomie około 2.000 złotych. Jest żonaty, ma na utrzymaniu dziecko. Był uprzednio karany.

/dowód: dane podane przez oskarżonego – k. 139-139v

karta karna – k. 60-62

kserokopie wyroków – k. 281-291/

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego M. Ś. (1) przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił, umówił się telefonicznie z pacjentką na wykonanie zabiegu. Powiedział, że przyjedzie rehabilitant i wykonana zabieg. Przyjechał zgodnie z umową, wszedł do mieszkania. Okazał dowód osobisty, na prośbę pacjentki. Wtedy weszli policjanci. Żaden zabieg nie został wykonany. Wizyta miała polegać na prezentacji sprzętu – elektrostymulatora i wykonaniu zabiegu. E. kupił w firmie (...), za 5 sztuk zapłacił około 3.040 złotych, jak opisano w fakturze. Dodał, że nie ma wykształcenia medycznego, zaś obsługę urządzeń zna na podstawie szkoleń prowadzonych przez firmę (...).

Co do zdarzenia z pkt I, oskarżony wyjaśnił, że nie kontaktował się telefonicznie z pokrzywdzoną. Spotkanie umówił przedstawiciel firmy (...) – uprzednio (...) Wykonał zabieg urządzeniem (...) polegający na podpięciu elektrod w okolicach odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Osoba poddana zabiegowi nie zgłaszała bólu. Co do ceny, oskarżony deklarował, iż regularna cena odpowiada kwocie 6.170 złotych, oferował pokrzywdzonej urządzenie za kwotę 3.170 złotych. Wy tłumaczył, że obniżona kwota wynika z dofinansowania z firmy (...). Pokrzywdzona powiedziała, że musi

skonsultować to z lekarzem. Wykazał zainteresowanie na przyszłość. Oskarżony polecił sporządzić pismo z prośbą o dofinansowanie, aby ta cena była aktualna. Oświadczenia tego nie zamierzał nigdzie przedstawiać, ani przesyłać. Dane w nagłówku były wymyślone, to był chwyt aby przywiązać klienta. Po jakimś czasie oskarżony kontaktował się z pokrzywdzoną telefonicznie w sprawie elektrostymulatora. Pokrzywdzona nie kupiła sprzętu, twierdziła, że musi skonsultować to z lekarzem. Oskarżony dodał, że deklaruje, iż jest rehabilitantem, co wynikało z tego, że umawiający spotkania reprezentant firmy mówił zainteresowanym, iż przyjedzie rehabilitant i wykona zabieg. Firma ta zapewniała sprzęt i gwarantowała spotkania, rozliczenie miało miejsce po sprzedaży sprzętu. Co do zarzutu II – sytuacja wyglądała podobnie. Oskarżony zaprzeczył, aby przekazał pokrzywdzonej informację, iż stwierdził u pokrzywdzonej przepuklinę międzykręgową. Podobnie, jak w poprzednim wypadku, aby utrzymać klienta, poprosił o sporządzenie pisma o dofinansowanie. Dane adresowe wskazane w piśmie były wymyślone. Oskarżony nie zamierzał tego pisma nigdzie przedstawić, ani go wykorzystać. Pismo sporządziła pani D., a podpisał jej mąż. Oskarżony kontaktował się z J. D., ten nie był zainteresowany. W obydwu wypadkach oskarżony oferował urządzenie (...) za kwotę 3.170 złotych, dysponował pełnomocnictwem firmy oraz zakresem cen, jaki mógł zaproponować. Dodał, że nie zamierzał nikogo oszukać.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 50-51/

Na dalszym etapie postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 95/

Przesłuchiwany w charakterze oskarżonego M. Ś. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił, odnośnie dwóch pierwszych osób, to jest pani M. W. (1) i pani D., pracował dla firmy (...) z/s w (...), należącej do R. G. (1). Spotkania miał umawiane przez callcenter tej firmy, konkretnie kontaktował się z A. L., sekretarką w biurze pana G.. Jak dalej wyjaśnił, był przeszkolony przez pana G. na miejscu odnośnie sprzętu, który nazywał się (...) i był to elektrostymulator. Podczas szkolenia R. G. przedstawił wszystkie certyfikaty, że sprzęt posiada certyfikat wyrobów medycznych (...), certyfikaty zgodności dla wyrobów europejskich – (...). Zadaniem oskarżonego była sprzedaż sprzętu (...). Szkolenie obejmowało zasady działania urządzenia, procedury bezpieczeństwa, kto może korzystać, a kto nie może oraz część handlowa, tzn. jak przedstawić ofertę oraz jakie chwyt marketingowe używać w stosunku do klientów. Sprzęt na stronie firmy (...) jest wystawiony za kwotę 6170 złotych. Oskarżony mógł go najtaniej sprzedać klientowi za kwotę 3170 zł. Można go było kupić za gotówkę, w systemie ratalnym, a także przez firmę (...)G., po uzyskaniu zgody właściciela firmy, który dostawał tę wstępną wpłatę i resztę rozkładał na raty przez swoją firmę. Sprzęt od razu trafiał do klienta. Po podpisaniu umowy u klienta R. G. przysyłał blankiety do dalszych wpłat. Rozmowa z klientem miała wyglądać w ten sposób, żeby zaprezentować sprzęt i jak najszybciej go sprzedać. Należało klientowi zrobić zabieg na miejsca, gdzie uskarżał się na ból, to jest najczęściej kręgosłup albo stawy. Wiedzę taką oskarżony posiadał już w momencie przyjazdu do klienta. Całą dokumentację dotyczącą klientów przysyłało mu drogą mailową na skrzynkę (...) i z taką wiedzą trafiał do klienta. Sprzęt jest ogólnie przewidziany do likwidacji bólu i jest to sprzęt medyczny. Po takim zabiegu jedni klienci decydowali się na zabieg, inni się nie decydowali. Zabieg wyglądał w ten sposób, że elektrody były podłączane w miejscu bólu na ok. 15 minut. Po tym czasie pacjent lepiej się czuł, gdyż blokowało to odczucie bólu. Jak dalej wyjaśnił oskarżony,

adresy osób, telefony oraz godziny spotkań ustalała firma (...)G.. Tam jest telemarketing. Nie był informowany o sposobie umawiania. Nie wiedział skąd dzwonią, jak się przedstawiają. Zgłaszał dwukrotnie A. L., że klienci zwracają się do niego rehabilitancie, terapeuto, dowiedział się wówczas, że taki jest system umawiania i wtedy łatwiej telemarketerom umówić. Umawianie było na zabieg typowo rehabilitacyjny. W przypadku pani W., jak i pana D., to było urządzenie (...) R. G.. To urządzenie posiadało certyfikaty. Drugie urządzenie o nazwie M. (...) - urządzenie zarejestrowane jako wyrób medyczny na terenie RP. To urządzenie nie było nikomu okazywane, zostało zatrzymane przez policję. Certyfikat zaświadcza o udziale oskarżonego w szkoleniu z zakresu obsługi i bezpieczeństwa używania aparatu szczegółowo opisanego w dokumencie, wystawiał R. C. (1), generalny dystrybutor tego sprzętu medycznego na Polskę. Pierwsze opakowania jakie otrzymałem od R. C. to były opakowania zielone, brytyjskie. Firma (...) wypuszcza ten sprzęt na rynek azjatycki i amerykański oraz na rynek brytyjski pod nazwą (...) (...) Natomiast na Polskę dystrybutor otrzymuje nazwę M.. Każdy sprzęt ma numer seryjny.

Sprzęt elektrostymulator (...) (...) to jest to samo co sprzęt (...) (...). Jeżeli chodzi o finansowanie to na szkoleniu R. G. poinstruował w jaki sposób postępować z klientem, któremu sprzęt się podoba, klient jest zainteresowany sprzętem, a nie może podjąć decyzji o zakupie w danej chwili. To co odbiera wzrok klient lepiej zapamiętuje, więc kazano pisać tego typu fikcyjne rzeczy o dofinansowaniu, upuście, promocji, wymyślić firmie, żeby nie była realna. Klient pisząc takie coś, ma gwarancje powrotu do danej osoby i zakupu po niższej cenie. Nigdzie to nie było wykorzystywane, był to zabieg marketingowy. Ta fikcyjna firma w nazwie miała mieć zawartą informację związaną ze zdrowiem, obojętnie co albo z Unią Europejską. Co do pisemne oświadczeń, jakie odebrał oskarżony od pokrzywdzonych, jak wyjaśnił, wymyślił nazwy tych podmiotów, podpowiadał jeżeli chodzi o treść, że trzeba starać się o dotację. Co do zdarzenia dotyczącego J. G., oskarżony wyjaśnił, że w mieszkaniu tej pokrzywdzonej, miał przy sobie tylko teczkę z notatnikiem, nie miał żadnego sprzętu. Po zatrzymaniu przez policję, wskazał samochód, otworzył bagażnik, wyjęli cały sprzęt. Zatrzymano wówczas 5 urzędzeń. Jak dalej wyjaśnił oskarżony, zrezygnował ze współpracy z R. G.. Do J. G. już sam umówił spotkanie z książki telefonicznej. To był wybór na chybił trafił. Dzwonił na telefon stacjonarny. Przedstawił się z imienia i nazwiska i zapytał czy pani jest zainteresowana zabiegiem rehabilitacyjnym i demonstracją sprzętu do elektrostymulacji. Pani umówiła się na daną godzinę. To był 12.00. Wcześniej był w B.. Pod blokiem już byłem koło 11. Czekał w samochodzie. Jedyne co mógł powiedzieć, to że wykona zabieg rehabilitacyjny. Nie przedstawiał się jako rehabilitant czy pracownik jakiejś placówki służby zdrowia. Na miejscu pani J. G. (1) prosiła oskarżonego o dowód osobisty. Okazał, wtedy wkroczyła policja i został zatrzymany. Sprzęt, który został zatrzymany kupił od R. C. (1), co potwierdza faktura. Sprzęt ten został zatrzymany. Szkolenie zorganizowane przez R. C. (1), oskarżony odbył kilka dni wcześniej przed zakupem sprzętu. Na szkoleniu powiedziano, że to sprzęt medyczny do użytku domowego, jest bezpieczny, jest potwierdzony jest atestami, nie mogą go używać osoby z grypy ryzyka to jest z nadciśnieniem, rozrusznikiem serca, bajpasami albo stenami. R. C. (1) przy pierwszej wysyłce sprzętu dosłał część dokumentów, a część oskarżony otrzymał przy szkoleniu.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 139v-142/

Sąd dokonał następującej oceny zgromadzonych dowodów i zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego M. Ś. (1) zasługują na przymiot wiarygodnych w zakresie w jakim korespondują z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W zakresie w jakim oskarżony odnosi się do okoliczności zdarzenia z udziałem M. W. (1) należy pozytywnie ocenić jego wyjaśnienia co tego, że:

- spotkanie z pokrzywdzoną umówiła inna osoba,
- deklarował, iż jest rehabilitantem,
- oskarżony wykonał zabieg urządzeniem (...) polegający na podpięciu elektrod w okolicach odcinka lędźwiowego kręgosłupa,
- co do ceny, oskarżony deklarował, iż regularna cena odpowiada kwocie 6.170 złotych, oferował pokrzywdzonej urządzenie za kwotę niższą, wyjaśniając, że obniżona kwota wynika z dofinansowania,
- oskarżony polecił pokrzywdzonej sporządzenie pisma z prośbą o dofinansowanie. Oświadczenia tego nie zamierzał nigdzie przedstawiać, ani przesyłać. Dane w nagłówku były wymyślone, to był chwyt aby przywiązać klienta,
- po jakimś czasie oskarżony kontaktował się z pokrzywdzoną telefonicznie w sprawie elektrostymulatora,
- pokrzywdzona nie kupiła sprzętu, twierdziła, że musi skonsultować to z lekarzem.

Wskazane wyżej wyjaśnienia oskarżonego, w zestawieniu z zeznaniami świadków M. W. (1), M. W. (2) wypadają pozytywnie. Świadczenie opisali przebieg spotkania z oskarżonym, jego aktywność, w tym pozorowanie badań, składane oświadczenia, a także propozycję zakupu elektrostymulatora wraz z jego prezentacją polegającą na

wykonaniu zabiegu. Relacjom tym należy przyznać walor wiarygodnych, albowiem po pierwsze wzajemnie korespondują, bardziej szczegółowy jest konsekwentny, spójny przekaz M. W. (1), albowiem to świadek była obiektem zainteresowania oskarżonego, jako osoba ze schorzeniami kręgosłupa, a zatem potencjalna zainteresowana zakupem. Po wtóre zeznania M. W. (2) zostały odebrane dopiero na etapie postępowania sądowego, dalece później w stosunku do daty spotkania oskarżonego i świadków. Na szczególną uwagę zasługuje podnoszony przez świadków fakt, iż oskarżony podawał się za rehabilitanta, o czym w pierwszych wyjaśnieniach wspomina także oskarżony, tłumacząc tylko czym było to podyktowane. W kontekście tych dowodów, późniejsze oświadczenia, w których przeczy tej okoliczności brzmią nieprzekonywująco. Analogicznie ocenić należy te wyjaśnienia, w których oskarżony podkreśla, iż pokrzywdzona nie zgłaszała bólu podczas wykonania zabiegu elektrostymulatorem. Pozostaje bowiem w opozycji do zeznań pokrzywdzonej. Dla podkreślenia postawy pokrzywdzonej należy tylko przytoczyć, że jednocześnie podkreśliła, iż po bolesnym w przebiegu zabiegu, czuła następnie rozluźnienie. W kontekście zabezpieczonej dokumentacji w postaci oświadczenia sygnowanego podpisem M. W. (1) (k. 99) wiarygodnie brzmią relacje tak świadków, jak i oskarżonego co do okoliczności sporządzenia dokumentu. Szerzej co do jego znaczenia – w dalszej części uzasadnienia.

Wiarygodnie brzmią także te wyjaśnienia oskarżonego, w jakich wspomina o wizycie w miejscu zamieszkania małżonków D.. Korespondują bowiem z relacjami świadków M. D. (1) oraz J. D. (1). Dowody te łącznie wskazują, iż oskarżony wykonał zabieg tak u J. D. (1), jak i M. D. (1) z wykorzystaniem urządzenia, jakim dysponował. Proponował jego zakup, M. D. (3) wykazała duże zainteresowanie, co świadek M. D. konsekwentnie podnosi tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Zgodne są relacje świadków małżonków D. w zakresie w jakim opisują nawiązanie z nimi kontaktu w sprawie opisanej wyżej prezentacji. Wyjaśnienia oskarżonego korespondują także z częścią wypowiedzi świadków traktujących o sporządzeniu wniosku o dofinansowanie kupna oferowanego przez oskarżonego urządzenia. Dokument jako taki został procesowo zabezpieczony, jego treść dowodzi prawdziwości wskazanych wyżej przekazów. Nie ma przeciwdowodu nakazującego dyskwalifikację oskarżonego co do motywów, jakimi kierował się prosząc o sporządzenie dokumentu. Tym bardziej, że dokumenty zostały zabezpieczone właśnie u oskarżonego. To jego wyjaśnienia wskazują, że powołane tam nazwy organizacji, instytucji są nieprawdziwe, wymyślone przez oskarżonego.

Powyższe rozważania co do wniosku o dofinansowanie są aktualne także co do dokumentu opatrzonego podpisem M. W. (1), nie ma potrzeby powielenia tożsamej argumentacji.

Na przymiot wiarygodnych zasługują także te wyjaśnienia w jakich odnosi się do ceny elektrostymulatora oferowanej tak M. W. (1), jak i małżonkom D.. Oskarżony podniósł, że cena maksymalna odpowiadała kwocie 6.170 złotych, najniższa oferta cenowa – za zgodą R. G. (3) – mogła odpowiadać kwocie 3.170 złotych, co znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach świadka R. G. (1). Co więcej M. D. (3) wspomina na rozprawie o kwocie około 3.000 złotych. Zeznania M. W. (1) wskazują wprawdzie na kwotę 1.730 złotych. Lektura pisemnego oświadczenia – wniosku sporządzonego przez świadka pod dyktando i na prośbę oskarżonego wskazuje, iż w piśmie tym pojawia się kwota 1.730 złotych, ale nie jako cena produktu, ale kwota wnioskowanej refundacji. Stąd mylna sugestia świadka co do oferty cenowej. Istotne jest, iż świadkowie wskazywani przez rzecznika oskarżenia jako pokrzywdzeni, zgodnie podnoszą, iż oferowana kwota była znaczna.

Nie ma w sprawie przeciwdowodu nakazującego dyskwalifikację oświadczenia oskarżonego, iż urządzenie prezentowane M. W. (1), J. i M. małżonkom D., to elektromastymulator (...), które instrukcję obsługi przedstawił oskarżony w postępowaniu rozpoznawczym (k. 138). Co do rodzaju urządzenia, ani M. D. (3), ani J. D. (1) nie byli w stanie stwierdzić, czy urządzenie demonstrowane w miejscu ich zamieszkania, to urządzenie zobrazowane w instrukcji obsługi opatrzonej nazwą (...) (k. 142v, k. 146v). Świadkowie nie wskazują nazwy urządzenia. W piśmie sporządzonym na prośbę i pod dyktando oskarżonego, a opatrzonym podpisem J. D. (1) pojawia się informacja o elektrostymulatorze (...). Przywołana wyżej instrukcja obsługi urządzenia (...) dowodzi, iż jest urządzenie to jest elektrostymulatorem wykorzystującym prądy (...). W miejscu zamieszkania oskarżonego nie zabezpieczono żadnych urządzeń do masażu, czy rehabilitacji. Zastrzeżenia zgłosiła wprawdzie M. W. (1), podnosząc że prezentowane urządzenie było mniejsze (k. 144). Należy jednak podkreślić, że urządzenie jako takie nie zostało zabezpieczone, sąd dysponuje wyłącznie obrazem urządzenia. Oskarżony konsekwentnie twierdzi, iż prezentował elektrostymulator (...) W piśmie sporządzonym przez

M. W. pod dyktando oskarżonego pojawia się informacja o sprzęcie medycznym (...) (nazwa prądów), ale też nazwa własna (...)

Na walor wiarygodnych zasługują także te wyjaśnienia oskarżonego, w jakich odnosi się do zdarzenia z dnia 25.02.2015r. podnosząc, że:

- umówił się telefonicznie z J. G. na wykonanie zabiegu przez rehabilitanta,
- przyjechał zgodnie z umową, wszedł do mieszkania,
- na prośbę pokrzywdzonej okazał dowód osobisty,
- wtedy weszli policjanci,
- żaden zabieg nie został wykonany,
- wizyta miała polegać na prezentacji sprzętu – elektrostymulatora i wykonaniu zabiegu,
- elektrostymulator kupił w firmie (...), za 5 sztuk zapłacił około 3.040 złotych,
- nie ma wykształcenia medycznego, zaś obsługę urządzeń zna na podstawie szkoleń prowadzonych przez firmę (...).

Wskazane wyżej wyjaśnienia oskarżonego, w zestawieniu z zeznaniami świadka J. G. (1), bądź dowodów z dokumentów wypadają pozytywnie, względnie są logiczne, bądź w sprawie nie ma przeciwdowodu nakazującego ich dyskwalifikację. Przechodząc do relacji świadka J. G., na szczególną uwagę zasługuje zeznania świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym, tuż po zatrzymaniu oskarżonego. W pierwszej relacji świadek obszernie, szczegółowo opisała sposób, w jaki oskarżony nawiązał kontakt ze świadkiem, a następnie doszło do wizyty oskarżonego w miejscu zamieszkania świadka, jej przebiegu, aż po zatrzymanie. Relacja złożona w postępowaniu rozpoznawczym jest po pierwsze bardziej ogólnikowa, po wtóre nie zawiera szczegółów. Po odczytaniu uprzednich zeznań, świadek stopniowo przypominała sobie szczegóły. Taka postawa świadka podyktowana jest jej wiekiem, stanem zdrowia. Zeznania wskazanego świadka posłużyły do rekonstrukcji faktów, łącznie z wyjaśnieniami oskarżonego, oraz dowodami z zeznań świadków M. J. oraz J. Z.. Ostatni ze wskazanych, to funkcjonariusze policji, relacjonują co do faktów znanych im z tytułu obowiązków zawodowych. Funkcjonariusze obecni podczas wizyty oskarżonego w miejscu zamieszkania J. G. mieli sposobność przysłuchiwania się wypowiedziom oskarżonego. W świetle tych dowodów, nie ulega wątpliwości, że oskarżony podawał się za rehabilitanta, o czym sam wspomina, późniejsze oświadczenia innej treści pozostają w sprzeczności z dowodami, w tym wyjaśnieniami samego zainteresowanego. W kontekście efektów przeszukania pojazdu oskarżonego i zatrzymania m.in. 5 sztuk urządzeń do masażu opisanych szczegółowo w wykazie dowodów rzeczowych, logicznie i rzeczowi brzmią zapewnienia oskarżonego co do powodów, motywów wizyty w miejscu zamieszkania J. G. (1). Wizyta miała mianowicie polegać na prezentacji sprzętu – elektrostymulatora i wykonaniu zabiegu. Nie doszło to skutku wobec wkroczenia funkcjonariuszy policji i zatrzymania oskarżonego.

W zakresie jakim oskarżony powołuje się na zakup urządzenia, wyjaśnienia jego znajdują potwierdzenie tak w relacji świadka R. C. (1), jak i dowodu z dokumentu w postaci faktury nr (...) z dnia (...) (k. 99). Na przymiot wiarygodnych zasługują wskazanego świadka także w zakresie w jakim świadek obszernie odniósł się tak do współpracy z oskarżonym, jak i samego urządzenia zbytego oskarżonemu, w tym certyfikatów, jakimi aparat ten się legitymuje. Oświadczenia świadka znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów na k. 130, 131, 133, 134, 135, 137 z tłumaczeniami na k. 269-273.

Na przymiot wiarygodnych zasługują także te wyjaśnienia oskarżonego w jakich odnosi się do współpracy ze spółką (...) spółką z o.o. w U. – reprezentowaną przez R. G. (1) – prezesa spółki i wyłącznego jej udziałowca, a następnie z R. G. (1) w ramach działalności prowadzonej indywidualnie przez wskazanego pod nazwą (...) L.. Wprawdzie w znaczeniu formalnoprawnym umowę ze spółką (...) spółką z o.o. w U. nawiązała M. Ś. (2) – małżonka oskarżonego,

faktycznie jednak małżonkę reprezentował M. Ś. (1) i to on wykonywał obowiązki handlowca, na co wprost wskazują jego wyjaśnienia. Kopia umowy z dnia (...) została pozyskana dopiero w postępowaniu rozpoznawczym. Pismo R. G. (1) o przedstawieniu tego dokumentu wskazuje, że oskarżony nie zawierał ze spółką odrębnej umowy. Wyjaśnienia oskarżonego złożone tuż po zatrzymaniu o reprezentowaniu małżonki w ramach współpracy ze spółką wypadają pozytywnie. O współpracy oskarżonego ze firmą (...) w okresie styczeń – luty 2015 roku świadczą zeznania R. G. (1) złożone w postępowaniu przygotowawczym (k. 80v). W tym też zakresie dowody z zeznań wskazanego świadka oraz wyjaśnień oskarżonego korelują. Warunki współpracy, sposób wynagradzania handlowca, jego obowiązki – prezentacja i sprzedaż urządzenia (...) wynikają tak z wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków R. G. (1), częściowo zeznań świadków A. L. oraz K. S.. Dowody z zeznań świadków łącznie wskazują na okoliczność akcentowaną przez oskarżonego, iż to firma na rzecz i w imieniu której działał handlowiec pozyskiwała potencjalnych klientów, poprzez telemarketing, wewnętrzny i zewnętrzny. Jak również co do sposobu prezentacji urządzenia M. M. (1). W tym zakresie powołane wyżej dowody stanowią logiczną, zgodną, korespondującą wzajemnie całość. Rozbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego są zeznania wskazanych świadków co do treści pierwszego przekazu adresowanego do potencjalnego klienta. Oskarżony podnosi, iż klientom przekazywano informacje o wizycie rehabilitanta, świadkowie wspominają o handlowcu. W kontekście zeznań M. W. (1), J. i M. małżonków D., należy skłonić się ku przekazowi oskarżonego. Osoby potencjalnie zainteresowane, a wskazane w sprawie przedmiotowej jako pokrzywdzeni wyraźnie podają, iż w pierwszym kontakcie telefonicznym informowano potencjalnego klienta (a tutaj osoby typowane jako pokrzywdzone) o wizycie rehabilitanta i wykonaniu zabiegu. Jeżeli nawet nie padło wprost twierdzenie „rehabilitant”, poprzez odwołanie się do instytucji (fikcyjnych) zawierających w swej nazwie słowo rehabilitacja, tworzono w świadomości odbiorcy obraz osoby anonsowanej, która ma wykonać zabieg. Znamienna jest wypowiedź świadka A. L. o odbiorze klienta. Wprawdzie świadek mówi o fałszywym wyobrażeniu odbiorcy. Niemniej odbiór, jak wynikający z zeznań osób wskazanych w sprawie jako pokrzywdzone nie jest przypadkowy. Sposób umawiania spotkania jak opisany przez oskarżonego w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie, stosowany przez (...) (...) spółki (...) oskarżony powielił w swojej aktywności zawodowej prowadzonej już na własny rachunek – tutaj przypadek kontaktu z pokrzywdzoną J. F.-G.. Zwrócić należy uwagę na dobór klientów (osoby starsze, ze schorzeniami kręgosłupa). Dobór ten nie jest przypadkowy zważywszy na rodzaj asortymentu. Nadto zauważyć należy, iż prezentacja urządzenia, to wykonanie stosunkowo prostego od strony technicznej (przyłożenie elektrod w miejscu bólu) zabiegu. Nie wymaga szerszych rozważań, iż potencjalny klient podda się takiemu zabiegowi, o ile w jego świadomości powstanie obraz o rehabilitancie, a zatem osobie kompetentnej, godnej zaufania, jako tej, która przeprowadzi zabieg.

Poza sporem w sprawie jest, iż oskarżony nie jest rehabilitantem, mianowicie nie legitymuje się w tym względzie uprawnieniami.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest w sprawie opinia biegłego rehabilitanta. Opinia pisemna opatrzona jest błędem, albowiem biegły nie dysponował wiedzą i dokumentacją dotyczącą rejestracji aparatu M. – przedmiotu badań. Wnioski wyprowadzone przez biegłego o braku atestów urządzenia są nieaktualne. Rozważania biegłego o sposobie prowadzenia zabiegów, ryzyku związanym z nieprofesjonalnym (w warunkach domowych bez kontroli rehabilitanta) zabiegów urządzeniami wykorzystującymi prądy tens mają w tej sprawie walor poznawczy, ale nie dowody – w kontekście stawianego oskarżonemu zarzutu. Wprawdzie jego opis jest bardzo rozbudowany, zawiera bardzo szczegółowe przytoczenie przebiegu spotkań oskarżonego i osób typowanych jako pokrzywdzone, nie można jednak pominąć, iż oskarżonemu stawiany jest zarzut popełnienia występku oszustwa w fazie usiłowania, a nie występku przeciwko zdrowiu, życiu. Taki zarzut nie znajdowałby odzwierciedlenia w dowodach.

Przechodząc do rozważań o istocie występku oszustwa podkreślić należy, iż dla jego bytu konieczne jest od strony przedmiotowej:

- wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu pokrzywdzonego lub jego niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,

- doprowadzenie tymi sposobami pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, (przy czym doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi warunek konieczny przestępstwa z art. 286 § 1 kk - wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 12.11.1992 r. , II AKr 105/92, OSA 1993, Nr 10).

Wprowadzenie w błąd oznacza, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy. Istotne jest przy tym, że osoba oszukana dobrowolnie oddaje mienie sprawcy, a nie traci mienia wbrew swojej woli (wyrok SN z dnia 27.10.1986r., II KR 134/86, OSNPG 1987/7/80). Podkreślić należy, iż przepis art. 286 § 1 kk nie wymaga ustalenia podejmowania przez sprawcę szczególnych, spektakularnych czynności. Wystarczające jest bowiem ustalenie jakiegokolwiek działania, które może spowodować błędne wyobrażenie o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26.06.2003r., V KK 324/02, niepubl.).

Występek opisany w art. 286 § 1 kk jest przestępstwem skutkowym. Skutkiem działania sprawcy jest rozporządzenie przez pokrzywdzonego mieniem. Jak podnosi się w literaturze przedmiotu, pojęcie "rozporządzenia mieniem" rozumieć należy na gruncie art. 286 § 1 kk autonomicznie. Przez rozporządzenie mieniem rozumieć należy wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego, w szczególności zmiany we władaniu mieniem (por. W. Cieślak, Rozporządzenie mieniem jako znamię wymuszenia rozbójniczego, s. 53; T. Oczkowski, Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze, s. 65). Rozporządzenie mieniem może nastąpić we wszelkich formach przewidzianych przez przepisy prawa, a więc zarówno takich, które przyjmują postać czynności rozporządzających w rozumieniu prawa cywilnego, jak i takich, które sprowadzają się do czynności zobowiązujących lub czynności zobowiązująco-rozporządzających. Odnosząc się do pojęcia rozporządzenia mieniem SN stwierdził, że "rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 264 k.k. z 1932 r. nie oznacza jedynie dyspozycji o skutkach rzeczowych; wystarczy nawet rozporządzenie o skutkach obligacyjnych" (Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego Izby II Karnej 1932, nr 11, poz. 215).

Oszustwo jest przestępstwem kierunkowym, gdyż warunkiem odpowiedzialności jest działanie czy zaniechanie sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zamiar bezpośredni o szczególnym zabarwieniu związanym z celem działania sprawcy oznacza, że elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca oszustwa nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć użyć w tym celu określonego sposobu działania, tj. wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu pokrzywdzonego lub jego niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania (wyrok SN z dn. 21.11.2007 r., V KK 66/07, LEX nr 351207, oraz z dn. 03.04.2007 r., III KK 362/06, LEX nr 296749).

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy przedmiotowej, poza sporem jest, iż oskarżony pojawił się w miejscu zamieszkania odpowiednio M. W. (1), następnie M. i J. D. (1), a następnie J. G. (1). Nie ulega też wątpliwości, że w dwóch pierwszych wypadkach przeprowadził prezentację urządzenia typu elektrostymulator, wykorzystujący prądy tens w ten sposób, że podłączył aparat u wskazanych wyżej osób na odcinku lędźwiowych kręgosłupa, po uzyskaniu informacji co do dolegliwości bólowych, potrzeb rehabilitacji. Materiał dowody wskazuje, iż oskarżony tak w wypadku M. W. (1), jak i M. i J. małżonków D. utwierdzał wywołane uprzednio przez osoby umawiające spotkanie przekonanie, iż jest rehabilitantem, a cel wizyty – to rehabilitacja. Nie bez przyczyny, anonsujący wizytę oskarżonego w miejscu zamieszkania osób wskazanych jako pokrzywdzone powoływały się na rzekome instytucje jakie reprezentują, w nazwie których pojawiało się słowa rehabilitacja, lub inne słowo klucz nawiązując do kwestii zdrowotnych. Poza sporem jest, iż oskarżony nie jest rehabilitantem. Nie wymaga szerszych rozważań, że zadaniem oskarżonego i rzeczywistym celem wizyty była sprzedaż urządzenia do wspomagania rehabilitacji. Tak w wypadku M. W. (1), jak i małżonków D., oskarżony dysponował faktycznie urządzeniem i takie oferował do sprzedaży. Informacje, zabiegi (w znaczeniu starania) poprzedzające ofertę sprzedaży, to swego rodzaju zabiegi socjotechniczne mające na celu zwrócenie uwagi potencjalnego klienta, zainteresowanie, a w kontekście adresatów oferty – przede wszystkim wzbudzenie zaufania. Wykorzystanie takich zabiegów, które trudno nazwać technikami sprzedaży, budzi sprzeciw jako nieetyczne. Analogicznie należy ocenić odebranie przez pokrzywdzonego pisemnych wniosków o dofinansowanie zakupu. Takie postępowanie wpisuje się w pewien mechanizm działania. Ma rację oskarżony twierdząc, że oświadczenia pisemne było formą związania (w znaczeniu psychologicznym) klienta z handlowcem, stanowiły budzący zastrzeżenia etyczne

zabieg handlowy. Niewątpliwie dochodziło do przekazywania informacji nieprawdziwych, względnie utrzymywania osób pokrzywdzonych w błędnym przekonaniu co do osoby oferenta. Jednak jak już wyżej zaznaczono, właściwe dla występkę oszustwa metody działania muszą dotyczyć okoliczności istotnych dla decyzji pokrzywdzonego o rozporządzeniu mieniem. Inaczej, wykazać należy, iż pokrzywdzony nie podjąłby takiej decyzji, gdyby znany był mu faktyczny stan rzeczy. W realiach sprawy przedmiotowej, można przypuszczać, że pokrzywdzeni mogliby nie wyrazić zgody na spotkanie z handlowcem, odmówić udziału w prezentacji, nie dać możliwości złożenia oferty. Tymczasem oferty jako takie zostały tak w wypadku M. W., jak i małżonków D. złożone. Rozporządzenie mieniem, jako element strony przedmiotowej występkę oszustwa, w realiach tej sprawy sprowadzałby się do zapłaty ceny oferowanego urządzenia. Podkreślić należy, iż oferta jako taka została złożona. Oskarżony był w posiadaniu oferowanych urządzeń i umocowany do ich sprzedaży. Co do ceny urządzenia, w warunkach gospodarki wolnorynkowej trudno ocenić, czy ceny proponowane przez oskarżonego to faktyczne ceny produktu. Oferta cenowa produktu MaxMedic dostępna na stronie internetowej odpowiada deklaracjom oskarżonego oraz świadka R. G. (1) co do maksymalnych oczekiwań wskazanego co do ceny sprzedaży urządzenia, handlowcy mieli możliwość proponowania cen niższych, aczkolwiek nie przekraczając progu 3.170 złotych. Takie ofertę złożył oskarżony. Można pokusić się o rozważania, iż oferta cenowa 6.170 złotych, z możliwością obniżki o blisko 50% była formą techniki sprzedaży, reklamy mającej ukierunkowanej na pozyskanie klienta. Co nie zmienia faktu, iż oskarżony oferował ceny zaakceptowane przez dysponenta – tutaj R. G. (1). Przechodząc do zdarzenia z udziałem J. G., to wyjaśnienia oskarżonego wskazują, iż zamierzał przeprowadzić prezentację, można domniemywać, że także ofertę sprzedaży urządzenia M., oskarżony jest wszak handlowcem. Jego aktywność została zatrzymana na etapie wejścia do mieszkania pokrzywdzonej. Co do techniki pozyskiwania potencjalnego klienta należy odwołać się do wyżej prezentowanych w tej kwestii rozważań. Oskarżony, jak w opisanych wyżej wypadkach, dysponował faktycznie sprzętem, jaki zamierzał zaoferować, był jego właścicielem. Urządzenie jest produktem medycznym dopuszczonym do obrotu. Analogicznie jak elektrystymulator (...) posiada certyfikaty ISO oraz certyfikat CE. Produktu te mogą być przedmiotem obrotu w krajach Unii Europejskiej. Co do ofert cenowej, jaką oskarżony zamierzał zaproponować J. G. – brak możliwości wiarygodnego ustalenia. Sądowi znana jest cena rynkowa produktu, bo wynikająca z zeznań świadka R. C. (1), oferty sklepu internetowego. Przypomnieć należy, iż świadek jest wyłącznym importerem urządzenia na rynek polski. Żaden dowód nie wskazuje, iż oskarżony zamierzał zaoferować cenę odbiegającą od rynkowej, co mogłoby w realiach sprawy przedmiotowej wskazywać na próbę doprowadzenia J. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

W świetle powyższych rozważań, zdaniem Sądu uprawniona jest ocena, iż strona przedmiotowa występkę oszustwa nie została zrealizowana. Z tych względów orzeczono, jak w pkt 1 wyroku.

O dowodach rzeczowych orzeczono stosownie do treści art. 230 § 2 kpk.

W przedmiocie kosztów procesu orzeczono w oparciu o treść art. 632 pkt 2 kpk.